

# ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji  
NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1.  
Telefony Nr. 75, 100  
CZYNNĄ CODZIENNIE z wyjątkiem świąt  
od godz. 11 rano do godz. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY miesięcznie . 2.40

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 3) gr., w tekście (przed kreską) 40 gr., za tekstem 15 gr. za milimetr jednostopniowy; drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz. Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

## Uroczyste otwarcie kliniki ocznej w Wilnie

WILNO (PAT) 22.IV. Dziś odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie kliniki uniwersyteckiej w połączeniu z oddziałem ocznym szpitala wojskowego na Antokolu.

Klinika ta powstała dzięki ołtarności Marszałka Piłsudskiego wojskowość i Uniwersytetu Stefana Batorego.

Pana Prezydenta reprezentował Minister Oświecenia dr. Dobrucki.

W uroczystości wzięli udział arcybiskup wileński ks. Jalbrykowski, biskup Michalkiewicz, biskup Bandurski, wyższe duchowieństwo prawosławne, gm. wyznaniowa żydowska, Wojewoda Raczkiewicz, d-ca okręgu korpusu gen. Litwinowicz, inspektor armii gen. Burhardt-Bukacki, Prezydent m. Wilna Folejewski, Rektor USB. prof. Stanisław Pigoń wraz z całym Senatem, Syndykat Dziennikarzy, prasa wileńska, młodzież akademicka szerokie rzesze społeczeństwa. Minister Dobrucki przemówił

wstępną, a następnie odsłonił pamiątkową tablicę marmurową z wizerunkiem Marszałka Piłsudskiego.

Po odsłonięciu tablicy poetka Wanda Dobaczewska - Niedziałkowska wygłosiła hymn ku czci Marszałka Piłsudskiego, a przedstawiciel młodzieży akademickiej zawiesił na tablicy wieniec wawrzynowy z brązu w dowód wdzięczności młodzieży Uniwersytetu Stefana Batorego dla Marszałka za wskrzeszenie uniwersytetu i stałą opiekę.

Poświęcenia kliniki dokonał ks. biskup Bandurski, poczem w auli kliniki odbyła się uroczysta akademija pod przewodnictwem nestora: polskich okulistów dr. Noiszewskiego.

Odczytano depesze od Ministra Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj - Składkowskiego, Marszałka Sejmu Daszyńskiego, oraz całego szeregu uniwersytetów i powag naukowych nie tylko z Polski, ale prawie wszystkich krajów Europy i Ameryki.

## Odsłonięcie popiersia Marszałka Piłsudskiego w Krakowie

KRAKÓW, (PAT) 22.IV. Dziś odbyła się tu w koszarach Kazimierza Wielkiego w Łobzowie, uroczyste odsłonięcie popiersia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, dłuta artysty rzeźbiarza Tadeusza Błotnickiego.

Uroczystość rozpoczęła polowa Msza św. odprawiona przez ks. kapelana Niezgodę.

W uroczystości wzięli udział: wojewoda krakowski p. Darowski, wicewojewoda p. Dach, gen. Wróblewski, gen. Morawski, wiceprezydent miasta Krakowa p. Ostrowski, Korpus Oficerski, przedstawiciele Związku Legionistów, Związku Strzeleckiego i szerokie sfery miejscowego społeczeństwa.

Odsłonięcie popiersia dokonał gen. Wróblewski, wygłaszając stosowne przemówienie. Następnie przemawiali d-ca arkozy podchorążych maj. Muzyka i wojewoda Darowski.

Po odsłonięciu odbyła się przed pomnikiem defilada Szkoły Podchorążych i organizacji przysposobienia wojskowego, poczem gen. Wróblewski wręczył nagrody zwycięzcom w zawodach strzeleckich i sportowych, które odbyły się w przeddzień.

Po południu odbyła się w Szkole Podchorążych uroczysta akademija na cześć Marszałka Piłsudskiego, w której wzięli udział cały szereg artystów krakowian.

## Obrady Walnego Zjazdu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych

WARSZAWA (PAT) 22. IV. Wczoraj rozpoczął obrady X doroczny Walny Zjazd Stowarzyszenia Urzędników Państwowych.

Obrady zajął Prezes Stowarzyszenia poseł Stypkiński.

Po powołaniu Prezydium Zjazdu uchwalono wysłać depesze holdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej i Prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego, poczem Przewodniczący Zjazdu odczytał pismo powitalne nadesłane przez Marszałka Sejmu Daszyńskiego.

Wybrano Komisję Mandatową, a następnie wysłuchano referatu i pod. tyt. „Warunki służby urzędniczej, a interes państwa”.

Przeprowadzono dyskusję nad sprawozdaniem ustępującego Zarządu, rozesłane uprzednio do wszystkich Kół Stowarzyszenia; nad sprawozdaniem Komisji i Sądu Koleżeńskiego.

W wyniku dyskusji trwającej kilka godzin uchwalono wniosek Komisji Rewizyjnej udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi Głównemu oraz przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i Sądu koleżeńskiego.

Po uchwaleniu kilku rezolucji natury organizacyjnej Zjazd odroczone do dnia następnego do godz. 8 min. 30 rano.

## Likwidacja organizacji komunistycznej na Śląsku

KATOWICE (PAT) 22.IV. Dziś przed godz. 11 w południe policja zlikwidowała tajne zebranie komunistyczne w lokalu zamkniętym.

Po wylegitymowaniu wszystkich obecnych i osobistej rewizji, w czasie której znaleziono

ważny materiał obciążający wszystkich zatrzymanych przekazano do aresztu policyjnego i po wstępnej dochodzeniu przekazano do rozporządzenia władzom sądowym.

## Uroczystości Ibsenowskie w Warszawie

WARSZAWA (PAT) 22.IV. Teatr Narodowy dla uświetnienia 100-letniej rocznicy urodzin wielkiego dramaturga Henryka

Ibsena wystawia w dniu 26 b. m. jedno z jego największych arcydzieł, a mianowicie „Budownictwo Solnesa”.

## Sekretarz giełdy pracy w Sowdepji robi interesy na nędzy towarzyszy

W Dnieprowsku na Ukrainie został aresztowany sekretarz giełdy pracy Nieczajew, który sprzedawał — naturalnie na swój rachunek — bezpłatne bony obja-

dowe, przeznaczone dla bezrobotnych. Nieczajew sprzedał tych bonów w przeciągu jednego miesiąca z grą 30.000.

## Aresztowanie członka szajki Mierzińskiego

W czasie, kiedy wojsko i policja osaczali Mierzińskiego, w innym punkcie został przytrzymany przez K.O.P. Mikosz Stanisław — członek szajki dywersyjnej Mierzińskiego, który szedł do Kuczun, prawdopodobnie miał tam być omówiony jakiś napad bandycki. Mikosz został przekazany przez K.O.P. władzom sądowym.

Wobec, przeznaczone dla bezrobotnych. Nieczajew sprzedał tych bonów w przeciągu jednego miesiąca z grą 30.000.

## Bezpłatna premia dla Czytelników „Życia Nowogródzkiego”

Kto nabył niedzielną Nr. „Życia Nowogródzkiego”, zawierającą artykuł którego tytuł brzmi:

„Dajcie nam zdrową wodę”

otrzyma w dniu dzisiejszym w redakcji „Życia Nowogródzkiego” bezpłatny bilet do kina.

W egzemplarzach premijowych tytuł ten brzmi:

„Dajcie nam zdrową wodę”

zaś w egzemplarzach zwykłych: „Dajcie nam zdrową wodę

do picia”

A więc uwaga!

Dzisiejszy nakład zawiera również dwie premje w postaci biletów do kina „Pogoń”.

Kopione egzemplarze „Życia Nowogródzkiego” należy starannie przechować

## Działalność „Czarnej Reichswehry”

Sensacyjne wiadomości o mobilizacji przeciw Polsce Rewelacyjne zeznania świadka w procesie szczecińskim

BERLIN, 22.4. PAT. W toczącym się przed sądem szczecińskim procesie na tle krwawych samosądów t. zw. czarnej Reichswehry doszło w czasie wczorajszych i dzisiejszych rozpraw do

sensacyjnych rewelacji

oświetlających działalność korpusu ochotniczego Rosbacha na Pomorzu i na G. Śląsku.

Jeden z przywódców Landbundu pomorskiego b. major von Budongen, oświadczył kategorycznie pod przysięgą, że rozkaz rozstrzelania członków t. zw. oddziałów robotniczych, podejrzanych o zdradę tajemnic wojskowych, wyszedł od samego gen. von Pawelsa.

Gen. von Pawels zeznał świadkowi w tajemnicy, że

decyzja ogłoszenia mobilizacji przeciw Polsce już zapadła

i że korpus ochotniczy Rosbacha ma rozpocząć marsz w kierunku granicy. Na oświadczenie gen. von Pawelsa, że o mobilizacji przeciw Polsce wogóle nie było mowy i że chodzi tu tylko o ochronę granic niemieckich, świadek ponownie jaknajdobitniej stwierdza, że rozkaz mobilizacji i to przeciwko Polsce został wydany. Gen. von Pawels po powrocie z Berlina

oświadczył na zebraniu oficernym,

że decyzja zapadła i że marsz może się rozpocząć. Oddziały robotnicze

otrzymały wówczas broń i amunicję

oraz automobile ciężarowe od komendy korpusu.

Wzburzenie, jakie zeznania Budongena wywołało na sali rozpraw, jeszcze bardziej się wzmogło po zeznaniu jednego z podkomendnych oficerów korpusu Rosbacha, b. iotm. von Leoue, który wraz z Rosbachem wysłany został na mocy oddzielnego rozkazu na G. Śląsk dla stłumienia powstania. Von Leon podniósł onym głosem stwierdził, że w latach 1920—23 jedna tylko formacja Grenzschutzu górnośląskiego

z wiedzą i wolą instytucji rządowych

w Wrocławiu dokonała

na G. Śląsku około 200 morderstw

opartych na wyrokach „Fery” Morderstw tych dokonywano z pomocą trucizn, bomb, granatów ręcznych i kamieni.

## Hiszpanja otrzyma półstałe miejsce w Radzie Ligi Narodów

Rokowania mocarstw

WIEDEŃ, (Pat) 22.IV. Dzienniki tutajse donoszą iż „Tribune de Geneve” donosi o rokowaniach prowadzonych przez

wielkie mocarstwa mających na celu udzielenie Hiszpanji półstałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

## Wznowienie rokowań handlowych polsko-niemieckich

WARSZAWA (tel. wł.) 21. IV. Wobec zawarcia porozumienia do dalszego prowadzenia rokowań handlowych z Niemcami, rząd niemiecki zamierza wycofać z komisji mieszanej skargę, dotyczącą ograniczeń na Gór-

nym Śląsku. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie po podpisaniu protokołu porozumienia przez przewodniczących delegacji dr. Twardowskiego i dr. Hermesa.

## Spokojny przebieg wyborów we Francji Zwycęstwo socjalisty Herriot'a

PARYŻ (PAT) 22.IV. Agencja Haves donosi o godz. 17 min. 30 iż dotychczasowy przebieg wyborów zarówno w Paryżu, jak i na prowincji jest zupełnie spokojny. Fekwenyja wyborów jest

znacząca. LION (PAT) 22.IV. W pierwszym okręgu wyborczym w Lionie został wybrany Minister Oświaty Herriot.

Posiedzenie Komisji Rolnej Sejmiku Stołpeckiego

Dnia 13-go kwietnia r. b. w gmachu Sejmikowym, pod przewodnictwem Starosty Stołpeckiego Pana H. Kuroczyckiego odbyło się posiedzenie Komisji Rolnej Sejmiku Stołpeckiego. Obecni na posiedzeniu byli: p. E. Bokun, Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Weterynarii Nowogrodzkiego (Urzedu Wojewódzkiego).

- 1) urządzono kursów oświatowych, rolniczo-hodowlanych, pszczelniczych i ogrodniczych.
2) zorganizowano spółdzielnię mleczarską.
3) zorganizowano Kółka Rolniczych.
4) zorganizowano Kas Stefany.
5) zorganizowano Spółkę Mieszkaniczy.
6) zorganizowano punkt czyszczenia nasion.
7) zorganizowano punkt hodowlany buhal 5 i knurów 2, razem.
8) zorganizowano bibliotek rolnych.
9) w stadium organizacji Spółki wodnych.
10) sporządzono plan zalesienia 50 ha nieużytków rolnych, zakupu w tym celu 500,000 sadzonek.
11) zakupiono 2.400 sztuk jabłoni, 600 szt. gruszy i 350 szt. wiśni i czereśni.
12) założono Kolo Kontroli Obór i zaangażowano kontrolera obór przy mleczarniach.

Zaliczka na roboty inwestycyjne

Na skutek interwencji p. Wojewody Bezczerwicy, p. ministra Robot Publicznych inż. Moraczewski przysłał wyznaczoną kwotę zaliczki 100.000 zł. jeszcze w ciągu kwietnia br. Zaliczka ta będzie użyta na

1.000.000 zł. na zboże siewne

W ostatnich czasach Bank Gospodarstwa Krajowego rozdzielił tytułem pożyczek na zakup zboża siewnego — kwotę 1.000.000 zł. między ziemian woj. nowogrodzkiego. Znaczna

Jakie choroby panują wśród zwierząt domowych woj. nowogrodzkiego

Z nastającą wiosną zaczynają się niestety mimo, przeciwdziałania ze strony czynników miarodajnych, rozszerzać choroby zaraźliwe wśród zwierząt domowych. Wśród kłębów psów pojawia się we wszystkich powiatach najwięcej w baranowickim i nieświeskim, zaraza trzody chlewnej, tzw. pomór, b. silnie w pow. nowogrodzkim, oraz nieco słabiej w baranowickim i stołpeckim. Wśród koni panują zolzy zwłaszcza w pow. lidzkim i nieświeskim, zapalenie naczyń chłonnych w pow. baranowickim i słonimskim; świerz b. zdołał objąć trzy powiaty: lidzki, słonim-

O odbudowę kościoła w Stołpcach

W lutym roku bieżącego ksiądz Górski, dziekan Stołpecki, rozpoczął usilne starania, docierając do Najwyższych władz państwowych w zabiegach o udzielenie subwencji na odbudowę kościoła podmiejskiego w Stołpcach. I oto, jak mi sam ksiądz dziekan opowiadał — uzyskał od swych staraniach, żywo zainteresowanie się czynnikami rządowymi sprawą odbudowy kościoła w Stołpcach. W tym celu ksiądz dziekan opowiadał — uzyskał od swych staraniach, żywo zainteresowanie się czynnikami rządowymi sprawą odbudowy kościoła w Stołpcach.

Praca w „Kołach Młodzieży Wiejskiej“

Praca w „Kole Mł. W.“ rozwija się mimo ciężkich warunków, a przedewszystkiem braku lokalu. W tym celu Kolo pragnie szeregiem czasopiśmie tygodniowym i codziennym i „Bibliotekę Domu Polskiego“, przez co powiększa się biblioteka miejscowa, która w krótkim czasie urosła do 364 tomów. Poza tem postanowiono urządzić w willi św. Jana t. j. 23 czerwca, „Noc świętojańską“, oraz rozszerzyć prace sekcji sportowej i gospodarczej.

Kursa strażackie w powiecie Stołpeckim

Począwszy od dnia 5 maja r. b. rozpoczną się 5-cio dniowe kursy strażackie w Mirze, prowadzone pod kierownictwem instruktora pożarnictwa na powiat Stołpecki i p. Mazana. Egzamin odbędzie się w obecności członków prezydium Okręgowo-go Związku Straży Poż. na powiat Stołpecki — p.p. Stefana Martyki i W. Welny.

Strajk w tartaku w Albertynie

W osadzie Albertynie gm. sztydłowieckiej, wybuchł strajk w tartaku Ajenstana. Robotnicy w liczbie 90 porzucili w dn. 20 b. m. pracę żądając podwyżki 30%. Pracodawca jednak nie chce absolutnie słyszeć o podwyżce, a nawet nie chce praterktować z robotnikami. Wobec tego robotnicy zwrócili się telegraficznie do inspektora pracy w Lidzie, prosząc go o przybycie, gdyż jedynie w ten sposób mogą rozpocząć z nieustępliwym właścicielem tartaku p. Ajenstana pertraktacje, a co więcej uzyskać prawdopodobnie lepsze warunki wynagrodzenia za pracę.

Sprawy sanitarne na Ukrainie Sowieckiej szwankują

Niedawno odbył się w Charkowie zjazd lekarzy rejonowych, na którym omawiano sprawy sanitarne i katastrofalny stan szpitali. W okręgu Stalińskim (dawną gubernia Carycyńska) na jedno łóżko w szpitalu wypadło w pierwszym kwartale b. r. 124 chorych. Poza tem we wszystkich szpitalach jest ostry brak potrzebnych środków leczniczych i opantrunkowych oraz bielizny pościelowej tak, że pościel przecieżnie zmienia się najczęściej raz na miesiąc.

Dalsze trzęsienia ziemi w Bułgarii Mimo ulewnej deszczu ludność koczuje w polu Ofiary Ojca św. i Ameryki

SOFJA (PAT) 22.IV. Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi, iż nocy ubiegłej dało się wyczuć w okolicach Filipopoli i w samym mieście kilkanaście słabych wstrząśnień. Ludność na całym obszarze mieszka na polu w skleponach naprędce szalasi mimo ulewnej deszczu, który pada bez przerwy od dwóch dni. Silniejsze wstrząśnienia miały miejsce w wiosce Kolemkonare na północ od Filipopoli, gdzie runęło 10 domów i został uszko-

LISTY Z KRAJU

Z życia „Kół Młodzieży Wiejskiej“

IHNATOWICZE, pow. Lidzki. Na ostatnim ogólnym zebraniu „Kola Młodzieży Wiejskiej“, po zagajeniu przez prezesa Kola p. Junga, wygłosił referat: „O podstawach pracy w Kole Mł. W.“. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos młodzi i starsi. Jednocześnie informowano się w wielu sprawach gospodarczych oraz wypowiadano się o konieczności zapewnienia opieki fachowej nad pracami gospodarzami młodzieży. Z zainteresowania się w czasie dyskusji widać było, że młodzież interesuje się żywo sprawami gospodarzami, konieczną jednak jest większa opieka starszego społeczeństwa i samorządów, by wyrabiać młodzież społecznie, nie zapominając jednak o jej wychowywaniu rolniczym.

Praca w „Kołach Młodzieży Wiejskiej“

Praca w „Kole Mł. W.“ rozwija się mimo ciężkich warunków, a przedewszystkiem braku lokalu. W tym celu Kolo pragnie szeregiem czasopiśmie tygodniowym i codziennym i „Bibliotekę Domu Polskiego“, przez co powiększa się biblioteka miejscowa, która w krótkim czasie urosła do 364 tomów. Poza tem postanowiono urządzić w willi św. Jana t. j. 23 czerwca, „Noc świętojańską“, oraz rozszerzyć prace sekcji sportowej i gospodarczej.

Kursa strażackie w powiecie Stołpeckim

Począwszy od dnia 5 maja r. b. rozpoczną się 5-cio dniowe kursy strażackie w Mirze, prowadzone pod kierownictwem instruktora pożarnictwa na powiat Stołpecki i p. Mazana. Egzamin odbędzie się w obecności członków prezydium Okręgowo-go Związku Straży Poż. na powiat Stołpecki — p.p. Stefana Martyki i W. Welny.

Strajk w tartaku w Albertynie

W osadzie Albertynie gm. sztydłowieckiej, wybuchł strajk w tartaku Ajenstana. Robotnicy w liczbie 90 porzucili w dn. 20 b. m. pracę żądając podwyżki 30%. Pracodawca jednak nie chce absolutnie słyszeć o podwyżce, a nawet nie chce praterktować z robotnikami. Wobec tego robotnicy zwrócili się telegraficznie do inspektora pracy w Lidzie, prosząc go o przybycie, gdyż jedynie w ten sposób mogą rozpocząć z nieustępliwym właścicielem tartaku p. Ajenstana pertraktacje, a co więcej uzyskać prawdopodobnie lepsze warunki wynagrodzenia za pracę.

Sprawy sanitarne na Ukrainie Sowieckiej szwankują

Niedawno odbył się w Charkowie zjazd lekarzy rejonowych, na którym omawiano sprawy sanitarne i katastrofalny stan szpitali. W okręgu Stalińskim (dawną gubernia Carycyńska) na jedno łóżko w szpitalu wypadło w pierwszym kwartale b. r. 124 chorych. Poza tem we wszystkich szpitalach jest ostry brak potrzebnych środków leczniczych i opantrunkowych oraz bielizny pościelowej tak, że pościel przecieżnie zmienia się najczęściej raz na miesiąc.

Dalsze trzęsienia ziemi w Bułgarii Mimo ulewnej deszczu ludność koczuje w polu Ofiary Ojca św. i Ameryki

SOFJA (PAT) 22.IV. Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi, iż nocy ubiegłej dało się wyczuć w okolicach Filipopoli i w samym mieście kilkanaście słabych wstrząśnień. Ludność na całym obszarze mieszka na polu w skleponach naprędce szalasi mimo ulewnej deszczu, który pada bez przerwy od dwóch dni. Silniejsze wstrząśnienia miały miejsce w wiosce Kolemkonare na północ od Filipopoli, gdzie runęło 10 domów i został uszko-

Co słychać woweo? O pomoc na zakup zboża siewnego

Onegdaj odbyła się konferencja pod przewodnictwem p. Wojewody, pos. Rdulchowskiego, p. Reimera prezesa Z. Ziemi i prz. wydz. rolnictwa p. Bokuna w sprawie ułatwienia rolnikom zakupu 62 przetworzonych nasion siewnych odmian. Dziś „Student z Pragi“

Uroczysty ingres ks. dziekana Dr. Więckiewicza w Nowogrodzku

W niedzielę dnia 22 b. m. odbył się w kościele św. Michała w Nowogrodzku uroczysty ingres nowego dziekana księdza Dr. Więckiewicza. W uroczystości ingresu, którego dokonał ks. kanonik Zolański z Baranowicz w obecności ks. dziekana Dr. Więckiewicza, wicewojewoda Godlewski, starosta Hryniewski, burmistrz Czechowicz, oraz liczenie zebrani parafianie. Po przybyciu p. Wojewody, który wraz ze swym otoczeniem zasiadł w prezbiterium, ks. kan. Zolański wraz z ks. dziekanem Bukrabą oprowadził nominata przy śpiewie „Kto się w opiekę“ do głównego ołtarza, po czym po krótkich modłach odczytał list pasterski

Rzemieślnicy potępiają uprawianie polityki w Związkach Zawodowych Nowy Związek Zawodowy żydowskich

Dnia 21 b. m. odbyło się zebranie nowego „Związku rzemieślników żydowskich w Nowogrodzku“, który zwolone zostało przez 90% członków dawnego „Związku rzemieśln. żyd.“. Przyczyną tego było uprawianie od dłuższego czasu przez p. Lubczyńskiego, sjonistę, szkodliwego politykierstwa, przeciw czemu wystąpiła większość członków, słusznie sądząc, że zadaniem Związku jest praca nad poprawą bytu, zdala zaś należy trzymać się od polityki, stojąc na gruncie bezpartyjności. Na zebraniu podkreślano szkodliwą działalność p. Lubczyńskiego dla Związku, który nawet samowolnie usuwał z Związku tych członków, którzy przy ostatnich wyborach głosowali za Bezp. partyjnym Blokiem Współpr. z Rząd.

Poranek muzyczny w „Ognisku“

Rozlegać się powinna pieśń polska jak najszerszej i najczęściej w naszym Nowogrodzku. Niokół słyszy się obca mowa i polski język skazany. Jakim naturalnym balsamem staje się pieśń odśpiewana najczystsza dykcją, pełna uroku i cudownej zadumy. Z tego właśnie względu powitać trzeba było jak najgoręcej pomysły Sekcji Kulturalno-Oświatowej „Ogniska“, by sprowadzić do Szeligowskiego z Wilna, który oparł się na wzorowej interpretacji pieśni p. Wandy Hendrichówny, wygłosił rzecz o rozwoju polskiej pieśni. Odczyt traktowany był popularnie — to było bardzo właściwe wobec nieprzygotowanej do fachowych wykładów publiczności. W przystępnej formie opowiedział dr. Szeligowski dzieje pieśni polskiej od końca XVIII wieku do chwili dzisiejszej. Między innymi zwrócił uwagę prelegent na mało znany talent Pankiewicza i na zupełnie zapomniane „Pieśni historyczne“ Niemcewicza. Wspomniał też ogólnie, że pieśni podane były we wzorowym wykonaniu. I nie mogło być inaczej, gdy śpiewała jej Wanda Hendrichówna, jedna z najlepszych naszych pieśniarek. Głosem przekazywał o wysokiej kulturze wokalnej, wykonała ona jedynacnie utworów, trafiając zawsze w styl właściwy. Oprócz utworów ogólnie znanych specjalne wrażenie wywarła pieśń Chopina, napisana do głębszych słów Krasinskiego, utwór Pankiewicza o ciekawym bardzo akompanjamentem, wreszcie śpiew Niemcewicza z muzyką Kurpińskiego, który wzbudził tęsknotę za nastrojem dawnego szlacheckiego dworku.

KUPON na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogrodzkiego“. Wyciąć i załaczyć do listu.

Kronika baranowicka

Rejtana odegra w sali Cyru komedię jednoaktową pod tytułem „W zacharowanym lesie“. Program uzupełniał śpiewy chóralne drużyny Harcerskiej, piramidy gimnastyczne i deklamacje. Wieżer reżyserował Witold Mirski-Szapkowski. W niedzielę dnia 22 kwietnia r. b. odbędzie się uroczyste otwarcie Spółdzielczej mleczarni w Kroszynie. Na uroczystość tę spodziewany jest przyjazd pana wojewody Bezczerwicy.

Ogólne posiedzenie czl. „Oficerskiego Teatru Amatorskiego 78 p. p.“

Dnia 20 IV. odbyło się w kasynie oficerskim 78 p. p. sprawozdawcze posiedzenie zarządu i członków „Of. T. A.“. Obecnymi na posiedzeniu 28 osób. Obradom przewodniczył prezes Of. T. A. pan pułk. Sokół-Szachin. Ze sprawozdania wynika, iż sztuka „Moralność Pani Dulskiej“ graną była sześć razy t. j.: trzy razy w koszarach w sali „Longinus“, raz w mieście w sali „Apollo“, raz w Nieszwie w sali gimnazjalnej i raz w Nowogrodzku w sali strażackiej. Na przedstawieniach było 1850 osób. Ze sprawozdania kasowego wynika, że z przedstawień wpłynęło do kasy „Of. T. A.“ dnia 14-11 — 97 zł. 25 gr., 15-11 — 103 zł. 75 gr., 16-11 — 517 zł. 5-11 — 106 zł. 50 gr., w Nieszwie 170 zł., w Nowogrodzku 732 zł.

Wydatki: koszty urządzenia przedstawień i wyjazdy związane z widowiskami wyniosły w ogólnej sumie 1602 (wydatki) — 1490 zł. (dochody) — 112 zł. deficytu. Zaznaczyć należy, że z przedstawienia w Nowogrodzku uzyskany dochód po pokryciu kosztów przedstawienia „Of. T. A.“ przekazał na korzyść funduszu Wychowania Fizycznego w sumie około 250 zł. Komisja literacka złożona z pp. kapitanowej Dulowej, majora Zielińskiego i kapit. Stanisława Miśkiewicza, przedstawiła dwa utwory zalecając je do wystawienia a mianowicie: „Pan Damazy“ Bałuckiego i „Lekkomyślna Siostra“ Perzyńskiego. Po wysłuchaniu ośnośnych referatów uchwalono: wystawić w dniu 15 maja r. b. „Pana Damazego“, zaś w końcu maja lub początku czerwca „Lekkomyślną siostrę“. Dokonano obsady ról i wystawienie sztuk powierzone panom kapł. St. Wojtkiewiczowi „Damazego“ i kapł. St. Miśkiewiczowi „Lekkomyślna Siostra“, reżyserję obu sztuk oddając p. Witoldowi Mirskiemu-Szapkowskiemu.

Ze Związków i Stowarzyszeń Plenarne posiedzenie Zarządu P. B. K.

W lokalu Magistratu odbyło się plenarne posiedzenie nowoobranego Zarządu Baranowickiego Kola Polskiego Białego Krzyża. Zarząd konstytuował się w sposób następujący. Do prezydium wybrano: p. pułkownika Skotnickiego — prezes, p. E. Dembińskiego — 1-szy wiceprezes, p. Czesława Danowskiego — 2-gi wiceprezes, p. por. Eugenija Nowickiego — sekretarz, p. Czesława Danowskiego — skarbnik. Do Sekcji Finansowej wybrano: przewodniczący p. Czesław Danowski. Do Komisji Kulturalno-Oświatowej: przewodniczący insp. szkolny Kotkowski. Do Sekcji Świadczeń: przewodniczący p. pułkownika Sokół-Szachinowa. Do Komisji Rewizyjnej: przewodniczący p. pułk. Grzmot-Skotnicki, członkowie: p. sędzia Bylica i p. starosta Antoni Kulwiec. Pierwsze posiedzenie Zarządu wyznaczono na dzień 23 kwietnia r. b.

Wypadki i kradzieże Przymusowy rozwój ułatającego Holendra z ulicą Rywką

Od wsi do wsi, z miasta do miasta, latał sobie 26-letni Salomon Holender ze swą ukochaną Rywką. A ponieważ miłość nie mogła zaspokoić ich codziennych potrzeb, postanowili zająć się nielegalnym domokrewnym handlem materiałów piśmiennych. Nietyle chodziło im o sprzedaż towarów, ile o robenie wywiadów o stanie materialnym i sprzyjających okolicznościach, w jakich można byłby okradnąć nadające się do tego domy. Do nas Holender przyjechał z Biłogostu przed trzema dniami, a dziś już wszechwidząca nasza policja podcięła górne loty Holendra. Wnet dowiedziano się, że Holender był karany w Li-

Pościg za koniakradami

Mieszkańcy wsi Nabujewicze pow. Stonińskiego skradziono z zamkniętej stajni za pomocą włamania klacz lat 3 wartości 600 zł. Ślady konia i złodzieja prowadziły w kierunku pow. Baranowickiego na trakt. Wnet zorganizowała policja obu powiatów pościg. Uciekając przed pościgiem koniakradcy skryli się w krzakach między wsią Nabuki a Nowy-Dwór pow. Baranowickiego, gdzie zostali spostrzeżeni przez włóczęgów na widok których zostawili konia sam za ratowali się ucieczką. Klacz jest do odebrania na posterunku P. P. Derewna. Za koniakradami wdrożono poszukiwanie.

Z miasta Z powiatu Brat okrądt brata

Niewdzięczny braciśzek Stanisław Szalej oszalał najprawdopodobniej, gdyż mioty szalem skradziono z kłeszeni palta wsiącego na ścianie 40 zł. Jako sprawcę kradzieży p. Kudzin wskazuje furmana od doktora Swirskiego.

Wolny strzelec wsi Podlesie

Honczaryk Jerzy, mieszkaniec wsi Podlesie, gminy Lachowickiej postanowił ku utraپieniu mieszkańców swej wioski, zwyciężyć się w strzelaniu, lecz nie do celu, a dla postrachu i w tym kierunku osiągał rezultaty. Wcześniej wsiem wietozur Honczaryk przygotowywał się do treningu, jednakże jako mało awprawy strzelec, postroił się w dłoń przy nabijaniu pucgacza. Wolnego strzelca z dużą tanią w dłoni przewieziono do szpitala w Baranowiczach.

Wstępnie do Związku Strzeleckiego

Wstępnie do Związku Strzeleckiego

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 16 40  
Tel. 93

## Dlaczego Komunalna Kasa Oszczędności w Lidzie nie może otrzymać kredytu?

Jak wiadomo, za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego Rząd przyznaje kredyty dla drobnego przemysłu i rzemiosła.

Rzemieślnicy i drobni przemysłowcy mogą jednak korzystać z tych kredytów za pośrednictwem komunalnych kas oszczędności. Do uzyskania tych kredytów koniecznym jest wypełnienie pewnych, drobnych zresztą, formalności, jak powołania Komitetu opiniującego, złożenia

formalnego podania o kredyt i t. p.

Jak się dowiadujemy Komunalna Kasa Oszczędności w Lidzie formalności tych dotychczas nie wypełniła, wobec czego kredyt na ten cel nie został jeszcze przyznany.

Należy spodziewać się, że sprawa ta zostanie corychciej załatwiona i rzemieślnicy lidzcy będą mogli korzystać z pomocy kredytowej.

## Kino i Poganin

W statucie o podatku miejscowym uchwalonym przez Radę Miejską Lidy jest § 1-szy który mogąc być interpretowany dowolnie, przypomina słynny rosyjski § 87, zwany „Stolypinowskim krawatem”. Krawat ten duży w Rosji wszystko, dlategoż więc projektodawca nie miał pozazdrościć laurów Stolypinowi, wymyślając „krawat” na lidzką modłę skrojony w postaci § 1. Paragraf ten brzmi: „podatek od każdego poszczególnego bitetu wynosi 22% ceny bitetu wstępu na przedstawienia marionetkowe, cyrkowe... i t. d., oraz na przedstawienia kinematograficzne”. Jakby dla osłodzenia smutnego losu płatników—właścicieli kin, kazał im projektodawca smakować cukier przez szczyb, wymyślając znów § 3. Paragraf ten brzmi: „10% od ceny bitetu wstępu na przedstawienia kinematograficzne, na których wyświetlane są filmy o wysokiej wartości artystycznej, lub o treści społeczno-wychowawczej. Nie pomyślał jednak złośliwy kinoterca kto będzie o

wartości tej wyrokował. A może urzędnik Magistratu, który Poganiniego nazwał w „traktowaniu na serjo” w piśmie Magistratu do dyrekcji Operetki Warszawskiej, poganinem? Jeżeli tak, cieszyć się panowie właściciele kin! Wystarczy bowiem dać obraz najwzrostniejszej nawet wartości, lecz by treści i muzyka ilustrująca miały motywy nie-poganińskie swojskie, łatwo zrozumiałe np. „Wolga, Wolga, mat’ rodna!”, lub „Hawe ci, Oj, joi, Hawe”, a opiniodawca będzie wyrokować telewizyjnie, jak to miało miejsce z jednym z najbardziej wartościowych artystycznie obrazów doby obecnej—„Biała Niewolnica”, na którym nie było z Magistratu nikogo a podatek 22% zafasowany. Ciekawi też jesteśmy, czy od obrazu własności Polskiego Muzeum Wojskowego „Polonia Restituta” kompetentny pan urzędnik Magistratu nie każe pobrać 22% sprzycając ten podatek bez sprawdzania osobistej wartości tego obrazu. Z. H.

## Ruch służbowy

Starosta lidzki, p. Zdanowicz, od tygodnia korzysta z urlopu.

## Zakończenie rajdu 9 Samod. Brygady Kawalerji Białostok—Baranowiec

Po przybyciu do Białegostoku uczestnicy rajdu podejmowani byli we wtorek obiadem przez 10 p. ul. Litewskich, na którym spotkali się przedstawiciele 14 rozmaitych pułków kawalerji i artylerji konnej. Czternastu marszów pułkowych towarzyszyło mowom na ten miłą zbrataniu się odległych przestrzeni, ale bliskich sobie bojową przeszłością jednostek kawalerji.

Wieczorem odbył się bal, na którym do mazurek stawalo po 50 par. Tańce przeciągnęły się do świtu, o 5 rano zęgnął już korpus oficerski Sztabu 1 Dyw. Kaw. 10 p. ul. i 14 daku odjeżdżających z powrotem rajdistów.

Stukilometrowy etap Białostok—Wolkowsk: utrudniony był gwałtowną zadymką śnieżną, która towarzyszyła odjazd rajdowców z krótkimi przerwami, aż do smych Baranowicz.

Dalszy przebieg odbywał się ściśle według programu; z etapami w Wolkowsku i Slonimie, gdzie znów koleżeńskie i towarzyskie zebrania przyczyniały się do zbliżenia między pułkami.

Dnia 20 kwietnia po przebyciu rajdu w pełnym komplecie bez ubytku jednego jeźdźcy lub konia do Baranowicz, odbyło się wieczorem końcowe zebranie warszawskie w kasynie 26 p. ulanów.

Raid powyższy mający na celu nie rekordy sportowe, lecz próbę sprawności jeźdźców i koni na długich przemarszach dał uczestnikom wiele cennych doświadczeń osobistych i wykazał, że przy dobrym kie.ownictwie oddział kawalerijski może doprowadzić konie w doskonałej formie i zdolnie do galopu po przebyciu w ciągu siedmiu dni 440 klm. drogi.

## Radjoprogram

WARSZAWA fala 1.111.

### Poniedziałek 23 kwietnia

12.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz muzyka z płyt gramofonowych firmy „Józef Weksler” (Warszawa Marszałkowska 132) — Jeneralnego Przedstawicielstwa na Polskę wytwórni niemieckiej „Hisg Master's Wolbe”.

15.00—15.15. Komunikat meteorologiczny oraz nadprogram.

15.20—15.30. Przerwa.

15.30—16.00. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów „szkół średn. p. t. „Napoleon a Polska” (Dział „Historja”) — wygl. prof. prof. Henryk Mościcki.

10.00—16.25. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół śr. p. t. „Kultura klasyczna” odczyt I — wygl. prof. Uniw. Warsz. Gustaw Przychodzki.

16.25—16.40. Tygodniowy przegląd komunikacyjny — wygl. ref. prasowy Min. Komunikacji p. Tad. Strzetelski.

15.40—17.05. Odczyt p. t. „Szpiegostwo w czasie wojny” (dział „Wojskowość”) — wygl. major Juljusz Grudziński.

17.05—17.20. Przerwa.

17.20—17.45. Odczyt p. t. „Potrzeby szkolnictwa i powszechnego nauczania” (z cyklu odczytów org. przez. Min. W. R. i O. P.) — wygl. dr. Stan. Tyneński.

17.45—18.15. Program dla dzieci i młodzieży. „Audyca szkolna” w wyk. Igo miejskiego gimnazjum męskiego w Warszawie. Recytacje i chóry pod dyr. prof. Sosnowskiego.

18.15—18.55. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.

18.55—19.05. Przerwa.

19.05.19.15. Komunikat rolniczy. 19.15—19.35. Rozmaitości.

19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego — p. Lucien Roquigny.

20.00—20.25. Odczyt org. przez Prezydium Rady Ministrów.

20.30. Koncert kameralny po-

święcony twórczości Jana Brahmsa.

W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w jęz. francuskim.

22.00—22.05. Sygnal czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny.

22.05—22.20. Komunikat PAT.

22.20—22.30. Komunikaty: polityczny, sportowy, oraz nadprogram.

### Wtorek 24 kwietnia

12.00. Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, oraz Nadprogram.

15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram.

15.30—16.00. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szk. średn. p. t. „Królestwo Polskie Kongresowe” (Dział „Historja”) — wygl. prof. Henryk Mościcki.

16.00—16.25. Odczyt z cyklu wykł. dla maturzystów szkół średn. p. t. „Kultura klasyczna” odcz. II-gi — wygl. prof. Gustaw Przychodzki.

16.40—17.05. Odczyt p. t. „Szczepienia przeciw drowi brzusznemu” (Dział „Hygjiena i Medycyna”) wygl. dr. Gustaw Szulc.

17.05—17.20. Przerwa.

17.20—17.45. Transmisja odczytu z Katowic.

18.55—19.05. Przerwa.

19.05—19.15. Komunikat rolniczy, oraz Transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.

19.15—19.30. Rozmaitości.

19.30. Transmisja z opery Katedwickiej w przerwie biuletyn „Messenger Polonais” — w jęz. francuskim.

22.00—22.05. Sygnal czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny.

22.05—22.20. Komunikat PAT.

22.20—22.30. Komunikaty: polityczny, sportowy oraz nadprogram.

22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

KINO „POGOŃ”  
W. Rynek 16  
Od poniedziałku 23 b. m. kapita'ne dzieło filmowe  
**Student z Pragi**  
Tylko dwa dni!

J. LIESEL

21)

## GODZINY ŁEZ

POWIEŚĆ

Ciąg dalszy

Następnego dnia Julian gotów do drogi, jadł ostatni wspólny obiad. Pobladła twarzyczka Hani, oczy jej ze smutkiem patrzyła na ukochanego ojca, zdołał jej wytomaczyć, że to koniecznie, że inaczej nie można, że jednak wyciskał jej wciąż łzy, drżące na długich ciemnych rzęsach.

Konie zajęchały, wyprowadził domownicy odjeżdżającego na ganek. Ojciec przycisnął syna do piersi, kręjąc krzyż nad jego głową. Spelnilo się jego pragnienie, Julian szedł, gdzie go powinność wolała, ale szarpący lek oż ycie jednaka drezczył serce.

Szparkim klusem ruszyły wysłane konie. Po chwili odwrócił się Julian, w złotym pyłe kurzawo zniknął dwór Różanieckich.

W Warszawie zastał już swoje papiery, jako inżyniera przydzielono go do dywizjonu artyleryjskiego, który jutro wyruszał na front. Zalatwwszy ekwipunek wojskowy, siedział teraz w swem obzernem, stylowo urządzonej mieszkaniu, pisząc listy do domu.

Po ślubie mieszkali tu z Marią krótki czas. Wojna ich rozdzieliła, Julian wstąpił do formującego się Legjonu, ona pojechała do Różan. Stał mu

w pamięci ten okres szalu, kiedy upajał się jej młodem ciałem. Przypomniał sobie jej wstyd dziewczicy, który w jego palących objęciach przemienił się w płomień namiętności. Nigdy jednak biada twarz przesytu nie pochyliła się nad nim, wzajemny dziekczynny pocałunek kładł pieczęć wszystkim najszaleszym pieszczotom.

Z wysiłkiem oderwał się od czarownych wspomnień. Upakowawszy rzeczy podszedł do telefonu i zadzwonił do mieszkania Ryty. Odpowiedziano mu, że pojechała na front. Nie zdziwiło go to. Znał ją zbyt dobrze, by nie wiedzieć, że w takich czasach musiała podjąć ofiarą pracę.

Na drugi dzień bardzo rano obudził go ślujący. Przebrany już po wojskowemu stawil się kapitan Świętorzecki na służbę. Po załadowaniu taboru artyleryjskiego ruszył pociąg w oznaczonym kierunku.

W Modlinie zatrzymano się, gdyż tor zapchany był wojskowymi pociągami. Wyszedł Julian z wagonu i, przechadzał się po nasypie kolejowym, patrząc w okna sanitarnego pociągu, który stał na drugiej linii. W jednym z okien zobaczył Ryte, oparłszy głowę na rękach patrzyła w dal smutnymi oczyma. Julian podszedł bliżej, gdy go dostrzegła, cudowna przemiana nastąpiła w twarzy, jakby kto lampę zapalił poza nią, tak się jej twarz prześwieciła radością. Wyszła z wagonu, długi czas rozmawiali ze sobą. Od Wisły przyniósł im lekki powiew wiatru trochę ochłody po tym upalnym lipcowym dniu. Pociąg sanitarny wyruszał pierwszy. Pożegnali się. Z okna wychyliła się jeszcze Ryta ku niemu, prosząc, by dal czasem wieść o sobie. Zatopił wzrok w jej oczach z łękiem i niemym pytaniem, kłiwnęła przecząco głową.

— Przestałam być dziewczyna, nie zostałam matką.

Z bolesnym półuśmiechem salutował jej długo.

.....  
Gorączkowe życie na froncie, sprawiło, że czas mknął niespostrzeżenie. Forsowne marsze, przegrupowywanie wojsk, były nad wszelki wyraz męczące. Dla ludzi walczących wojna, mimo swych okropności, ma wiele poezji.

Zołnierka wytwarza wśród ludzi mocną koleżeńską, bratnią uczuciu ponosiła do tkliwości, co kryje się w szostkiej, często brutalnej formie, nadzieja zwycięstwa jednym płomieniem owiewa wszystkie głowy. Julian czuł się w szeregach „dobrze, opuściła go męka duszy, co targala nim tyle miśsięcy. Kochał swoje baterie, znał każdą armatę. W szeregach zapal wojenny, ciężne młoda, poczęły przylatczać groźne wiadomości. Cofano się wciąż. Dla wszystkich stało się oczywiste, że sprawy na froncie stoją źle, jeżeli nie katastroficznie.

Świętorzeckiego przejął strach o córkę i o ojca, wysłał więc żołnierza z listem do domu, prosząc, by wyjeżdżał natychmiast do Warszawy. Po kilku dniach postanic powrócił z listem. Stary pan Świętorzecki pisał:

Kochany Julku! Zyczenie twoje spelnilem połowicznie, to jest, że Hania z Teresą są już w Warszawie. Ja nie wyjechałem, nie mogę i nie chcę zostawić Różan. Nie trwóż się o mnie starego, wierz jak wiele przetrwałem już w życiu, więc i tę inwazję barbarzyńców przetrwam.

Wpadł tu do nas Stefan Ordega, bawił krótko, dałem mu znaczną sumę pieniędzy na potrzeby zagrożonego kraju. Prawie wszystkie konie formalskie i cugowe poszły na front.

(d. c. n.)